

W piłce nożnej gole zdobywać można w różnoraki sposób. Z akcji, ze stałych fragmentów gry, czyli z rzutu wolnego, rzutu różnego czy też rzutu karnego. W jaki sposób sytuacja przedstawia się w zespole Romy na przestrzeni 8 meczów? Ciekawe zestawienie przygotowała Giulia Spiniello z romanews.eu, które być może spowoduje, że trochę inaczej spojrzymy na dorobek "Wilków" w obecnym sezonie Serie A.

Z 15 autentycznych goli zdobytych przez podopiecznych Zdenka Zemana aż 13 zdobytych zostało z strzałami z pola karnego, co stanowi aż 87% ogólnego dorobku. W tej specjalnej klasyfikacji Giallorossi znajdują się na drugim miejscu, ustępując jedynie Juventusowi, który z obszaru pola karnego zdobył 14 goli (na 19, co stanowi 74% wszystkich trafień). Jedyne dwa gole, które zdobyte zostały spoza linii pola karnego, to trafienie Osvaldo na San Siro w meczu z Interem (67 minuta) oraz celny strzał Lameli w meczu z Bologną na Stadio Olimpico (16 minuta).

Totti i spółka prowadzą jednak w innej klasyfikacji. 13 z 15 zdobytych bramek, rzymianie zdobywali po przeprowadzeniu akcji – jedynie dwa gole padły ze stałych fragmentów gry. Mowa tutaj o dwóch trafieniach Osvaldo – pierwsze to gol z rzutu karnego w pamiętnym, turyńskim laniu zakończonym zwycięstwem Juve 4-1 a druga bramka to niedawny gol z niedzielnego meczu przeciwko Genoi, gdzie napastnik Romy wykorzystał dośrodkowanie Florenziego z rzutu różnego. Co warto zauważyć, na Stadio Olimpico wszystkie gole padły z akcji.

W 5 ostatnich meczach Roma zdobyła 11 goli - najwięcej ze wszystkich drużyn Serie A (licząc te 3 podarowane przy „zielonym stoliku” za walkower). Giallorossi wyprzedzają nawet Juventus, który w analogicznym okresie swoim rywalom zaaplikował 10 bramek.

Autor: RoMaO